

Tomasz Czakon

Dogmatyzm i polityka

Nowa Krytyka 9, 125-136

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Czakon

Uniwersytet Śląski

Dogmatyzm i polityka

Na przykładzie zmian w kolejnych wydaniach książki Adama Schaffa „Wstęp do teorii marksizmu” próbuję przedstawić tworzenie się specyficznego dla lat 1948–1955 sposobu pojmowania marksizmu¹. W praktyce analiza dotyczy wydań z lat 1943, 1949 i 1950, ponieważ wcześniejsze wydania wznawiane były bez zmian, a wydanie z 1950 r. było ostatnie.

Książka A. Schaffa do wykonania przedstawionego zadania nadaje się znakomicie. Decyduje o tym częstotliwość wznowień (co roku od 1946), reagowanie na bieżące zmiany sytuacji politycznej, gotowość poddania się znaczącym ówczesnie wpływom politycznym (i w jakimś sensie ideowym), podręcznikowy charakter książki kształtującej obowiązujący wówczas wzorzec marksizmu (często przyswajana była na przymusowych szkoleniach). Znaczenie tej książki wynikało nie tylko z jej podręcznikowego charakteru, braku innych, podobnego typu opracowań, lecz także wiązało się ze znaczeniem samego autora.

¹ Bardziej całościowe ujęcie stalinowskiej wersji marksizmu przedstawia S. Rainko: *Marksizm Stalina*, [w:] *Świadomość i determinizm. Studia nad społeczną determinacją świadomości*. Warszawa 1981 s. 168–225.

Adam Schaff w wydaniach „Wstępu do teorii marksizmu” z lat 1949 i 1950 sygnalizuje miejsca zmian, lecz nie określa ich treści. W dwóch przypadkach podaje także przyczyny wprowadzenia nowości: w wydaniu z 1949 r. wpłynęło na to uwzględnienie wyników dyskusji nad książką Aleksandrowa „Historia zachodnio-europejskiej filozofii” (Moskwa, czerwiec 1947)², natomiast w 1950 r. jedna zmiana (uzupełnienie) uzasadniana jest wydaniem zbioru wypowiedzi Stalina o językoznawstwie.

Dla przejrzystości analizy struktura tekstu jest dwuczęściowa. W pierwszej części porównuję wydania z lat 1948 i 1949, a w drugiej z 1949 i 1950. Natomiast w ramach części wyodrębniam określone problemy.

I

1. Zmiany w rozumieniu demokracji ludowej

W wydaniu z 1948 r. A. Schaff definiuje demokrację ludową jako ustrój, „w którym władza polityczna znajduje się w ręku przedstawicieli mas pracujących miast i wsi, a panowanie wielkiego kapitału zniesiono drogą uspołecznienia wielkiego i średniego przemysłu oraz dzięki przeprowadzeniu radykalnej reformy rolnej”³. W tej sytuacji aparat tego państwa zmienia swój charakter, nie działa już przeciw masom pracującym, lecz w ich interesie. Nie występuje tutaj konieczność złamania aparatu państwowego burżuazji, ponieważ został on już rozbity w ogniu walk z okupantem. Z tego powodu, podkreśla A. Schaff, w procesie przekształceń społecznych znika konieczność gwałtownej rewolucji. Rodzi się szansa (szansa, a nie pewność) pokojowego przejścia do socjalizmu. Nie jest to jednocześnie droga bez walki. Szansa ta dotyczy Bułgarii, Jugosławii i Polski. Według A. Schaffa przedstawione tezy nie

² Chodzi o podsumowujące tę dyskusję przemówienie A.A. Żdanowa. A.A. Żdanow: *Przemówienie wygłoszone w dyskusji nad książką J. Aleksandrowa „Historia zachodnio-europejskiej filozofii”*. Warszawa 1948.

³ A. Schaff: *Wstęp do teorii marksizmu*. Warszawa 1948, s. 255.

oznaczają rewizji marksizmu, lecz jego konkretyzację w nowych warunkach historycznych.

Natomiast w wydaniu z 1949 roku przedstawione poglądy ulegają zmianie. Definiując demokrację ludową A. Schaff pisze, że jest to państwo klasy robotniczej prowadzącej za sobą nieproletariackie masy pracujące⁴. Jak nietrudno zauważyć, A. Schaff przestaje tutaj równorzędnie traktować „masy pracujące”. Pojawia się koncepcja wyróżnionej roli proletariatu, a co za tym idzie – wyróżnionej roli partii proletariatu. W wydaniu tym następuje także zmiana ujęcia relacji między demokracją ludową a rewolucją. Okazuje się teraz, że demokracja ludowa jest swoistą rewolucją społeczną, połączoną z walką narodowowyzwoleńczą przeciw okupantowi. Swoistość tej rewolucji wiąże się także z nową sytuacją międzynarodową, powstałą na skutek zwycięstwa rewolucji październikowej. Jednocześnie ściśle współdziałanie ze Związkiem Radzieckim jest, pisze A. Schaff, warunkiem powodzenia procesów społecznych zachodzących w krajach demokracji ludowej. We wcześniejszym wydaniu nie było o tym mowy. Rolę Związku Radzieckiego i szczególnie Armii Czerwonej A. Schaff podkreśla także omawiając sprawę stosunku aparatu państwowego demokracji ludowej do wcześniejszych form państwowości. Pisze, że aparat państwa burżuazji został rozbity przez okupanta, tego z kolei pokonała Armia Czerwona, a skompromitowana klęską wojenną rodzima burżuazja nie zdołała odbudować swego państwa. We wcześniejszych wydaniach w omawianym procesie A. Schaff większe znaczenie przydawał wewnątrz krajowym siłom społecznym. W wydaniu z 1949 r. następuje, w koncepcji A. Schaffa, eliminowanie wewnątrz krajowych sił w tworzeniu państwa demokracji ludowej. Zamiast tego podkreśla znaczenie w tym procesie Armii Czerwonej i ZSRR.

Kolejne istotne zmiany dotyczą ujęcia związku między demokracją ludową a dyktaturą proletariatu.

W specyficznych warunkach demokracji ludowej, pisze A. Schaff w 1948 r.⁵, w warunkach umożliwiających pokojowe

⁴ A. Schaff: *Wstęp do teorii marksizmu*. Warszawa 1949, s. 249.

⁵ *Ibidem*, s. 269–281.

przejście do socjalizmu, odpada konieczność wystąpienia okresu przejściowego, znika konieczność dyktatury proletariatu. W demokracji ludowej władza prowadzi społeczeństwo do socjalizmu drogą ewolucyjną, bez dyktatury proletariatu⁶, i nie jest to, podkreśla Schaff, rewizja marksizmu, lecz zastosowanie go w nowych warunkach. W warunkach tych rewolucja proletariacka – dyktatura proletariatu – nie jest koniecznym etapem na drodze do socjalizmu. Nie istnieje bowiem konieczność złamania maszyny państwowej burżuazji. Inny jest charakter władzy w obu ustrojach. W dyktaturze proletariatu występuje panowanie jednej klasy, natomiast demokracja ludowa nie jest panowaniem jednej klasy społecznej. Dyktatura proletariatu, pisze A. Schaff, druzgocze aparat państwa burżuazji, natomiast w demokracji ludowej występują pozostałości starej maszyny państwowej, choć odpowiednio przeobrażone. Jest to koncepcja pokojowej drogi do socjalizmu, jest to twórcze rozszerzenie marksizmu.

W 1949 r. wszystko to znika. Dyktatura proletariatu okazuje się teraz ogólną teorią drogi do socjalizmu, a demokracja ludowa jego odmianą. Przy czym w tej ostatniej występuje swoista odmiana rewolucji (o czym wcześniej Schaff nie pisał). Teraz nie pisze on o ewolucyjnej drodze przemian społecznych. Dopuszcza wprawdzie drogę pokojową, lecz wydaje się, że jest to już tylko ozdóbek. W 1949 r. odrzuca także koncepcję polskiej drogi do socjalizmu. Znowu okazuje się, że wbrew wcześniejszym zapewnieniom, koncep-

⁶ A. Schaff w owym czasie nie zawsze zdawał się tak wyraźnie odróżniać demokrację ludową od dyktatury proletariatu. Świadczy o tym polemika z W. Gomułką na plenum KC PPR w kwietniu 1947 r. Jak pisze A. Werblan (*Władysław Gomułka sekretarz generalny PPR*. Warszawa 1988, s. 464–469), A. Schaff stwierdził wtedy, że demokracja ludowa jest jedną z form dyktatury proletariatu, uznał bowiem, iż decydujące jest tutaj panowanie proletariatu w sojuszu z chłopstwem. Natomiast W. Gomułka odrzucał taką interpretację. Uznawał, że demokracja ludowa nie jest dyktaturą proletariatu (nie jest formą dyktatury proletariatu). Odrzucał argumenty wynikające z egzegezy tekstów twórców marksizmu. Dokonywał porównania realiów ówczesnej Polski i ZSRR. A. Schaff głoszonego w kwietniu 1947 r. poglądu nie wprowadził do wydania *Wstępu* z 1948 r., choć miał czas na dokonanie zmiany, ponieważ wznowienie wyszło w marcu 1948 r. Pogląd ten wprowadził dopiero w wydaniu z 1949 r., po odsunięciu od władzy W. Gomułki.

cja ta oznacza odrywanie polskich form ustrojowych od teorii marksizmu-leninizmu. Ujawnia się także dążenie do włączenia demokracji ludowej do tego, co ogólne, wspólne, prawidłowe. I okazuje się, że taki charakter ma dyktatura proletariatu. Rok wcześniej, przypominam, była mowa o odmienności obu.

W wydaniu z 1949 r. autorytetem, obok Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, staje się B. Bierut. Jego przemówienie na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS w 1948 r. jest obficie cytowane i staje się punktem odniesienia do oceny rzeczywistości społecznej. Wyraźnemu podkreśleniu ulega, występująca już wcześniej, teza o zaostżaniu się walki klasowej.

2. Stosunek marksizmu do swych źródeł społecznych i ideowych. Struktura marksizmu

W 1948 r., podając ogólną charakterystykę źródeł społecznych i ideowych marksizmu, A. Schaff akcentuje ciągłość kultury, ciągłość rozwoju od wcześniejszych koncepcji do marksizmu. Polemizuje ze stwierdzeniami, że marksizm jest „zwykłym przekreśleniem przeszłości”. Natomiast w 1949 r. podkreśla jego przełomową rolę w dziejach myśli ludzkiej, choć wskazuje także na momenty ciągłości. Jednak zmiana podejścia staje się bardzo wyraźna. Zaczyna dominować dychotomiczny podział dziejów myśli ludzkiej. Podkreślanie przełomowości marksizmu wyrasta z poddania się poglądom A.A. Żdanowa, sformułowanym w dyskusji nad książką J. Aleksandrowa „Historia zachodnio-europejskiej filozofii”, o czym A. Schaff wspomina w przedmowie do swojej książki.

Przy prezentacji źródeł filozoficznych marksizmu i określaniu roli klasycznej filozofii niemieckiej w jego powstaniu, A. Schaff (w wydaniu z 1949 r.) wykreśla wszelkie wzmianki dowartościowujące idealizm. Wcześniej przyznawał, że nie zawsze różne formy materializmu były „lepsze” od idealizmu. Natomiast w 1949 r. twardo pisze, iż historia dowodzi, że z reguły materializm jest postępowy, służy sprawom postępu społecznego. Tylko w poszczególnych zagadnieniach dawny (tzn. przed powstaniem marksizmu) idealizm, twierdzi A. Schaff, mógł stać wyżej niż dawny ograni-

czony materializm. Jednakże jako całość idealizm był (a tym bardziej jest teraz, po powstaniu marksizmu) ideologią klas wstecznych, służył (i służy) sprawie wstecznictwa.

Dla A. Schaffa w 1949 r. materializm dialektyczny jest nie tylko nowym systemem filozoficznym – jest przewrotem w dziejach myśli filozoficznej. W wydaniu tym usunął wcześniejsze wzmianki mogące sugerować istnienie jakichkolwiek wątpliwości, jeśli idzie o wkład marksizmu w filozofię. Przykładowo, w wydaniu z 1948 r. pisze, że materializm historyczny jest zastosowaniem marksistowskiego materializmu do badania społeczeństwa i dodaje: „I jest to bodajże największa zasługa marksistowskiego materializmu”⁷. W 1949 r. zdanie to (i podobne) znika.

Za jedną z istotniejszych zmian dotyczących ogólnego rozumienia marksizmu można uznać dołączenie do wydania z 1949 r. tekstu oznaczeniu Stalina jako twórczego kontynuatora marksizmu-leninizmu po śmierci Lenina⁸. Wprawdzie A. Schaff już wcześniej powołuje się na Stalina, cytuje jego wypowiedzi, lecz jest to w miarę normalne. Natomiast w wydaniu z 1949 r. ujawnia się postawa hołdownicza. Wedle A. Schaffa wkład Stalina w rozwój marksizmu-leninizmu jest następujący: opracował teorię industrializacji, kolektywizacji, państwa komunistycznego otoczonego przez kraje kapitalistyczne, dał dalsze rozwinięcie dialektyki oraz teorię demokracji ludowej jako odmiany ogólnej drogi do socjalizmu w nowych warunkach historycznych.

Znaczące zmiany można także zauważyć w ujęciu struktury marksizmu. W wydaniu z 1948 r. występuje większa różnorodność terminologii określającej jego części składowe. A. Schaff pisze wówczas o materializmie dialektycznym, materializmie historycznym, lecz także o filozofii marksizmu, marksistowskiej nauce o społeczeństwie, naukowym socjalizmie. Nie widać, aby w tym czasie konstruował jakąś jednoznaczną hierarchię określającą zależności między poszczególnymi częściami marksizmu. Inaczej jest w roku 1949. Następuje wtedy hierarchizacja i kanonizacja struktury tej ideologii. Najogólniejszą podstawą marksizmu

⁷ Ibidem, s. 14.

⁸ Ibidem, s. 27–28.

staje się materializm dialektyczny; materializm historyczny jest jego konkretyzacją, a naukowy socjalizm wieńczy całość. Hierarchizacji struktury towarzyszy nastawienie na konstruowanie dedukcyjnych zależności między problemami i rozstrzygnięciami tworzącymi strukturę marksizmu. O ile wcześniej A. Schaff zdaje się ujmować poszczególne części marksizmu jako rodzaj uogólnienia spraw wchodzących w ich obręb, o tyle później traktuje je jako uszczegółowienie tego, co ogólne. Przykładowo, w 1948 r. twierdzi, że naukowy socjalizm jest teoretycznym odbiciem nowego etapu walki klasowej proletariatu. Tymczasem w 1949 r. głosi, że naukowy socjalizm jest ideologicznym wyrazem walki klasowej proletariatu, a jego podstawą jest materializm dialektyczny – rewolucyjny światopogląd proletariatu.

3. Stosunek dialektyki do logiki formalnej oraz „praktyczne” konsekwencje dialektyki

W 1948 r. A. Schaff przeciwstawia logikę formalną dialektyce. Sądzi, że logiczna (pochodząca z logiki Arystotelesa) zasada sprzeczności nie da się utrzymać. Lecz nie znaczy to, że nie ma miejsca na logikę formalną, nie ma jednak sensu jej absolutyzować. W 1949 r. bez słowa wyjaśnienia czy usprawiedliwienia porzuca poprzedni pogląd. Przeciwieństwo między logiką formalną a dialektyką okazuje się teraz pozorne, wynika z innych sposobów pojmowania sprzeczności. Marks, podkreśla A. Schaff, w żadnym wypadku nie odrzucał logiki formalnej, nie wyobrażał sobie, iż można wyeliminować zasadę sprzeczności z myślenia; jego rozumienie sprzeczności dotyczyło nie logiki, lecz rzeczywistości.

W wydaniu z 1949 r. do rozdziału o prawie o jedności i walki przeciwieństw dodał fragment poświęcony „praktycznym” konsekwencjom praw dialektyki. Fragment ten jest hołdem ku czci Stalina.

Prawa dialektyki okazują się dla A. Schaffa, idącego śladami Stalina, podstawą i wytyczną działania. Prawo wszechzwiązku rzeczy dowodzi, iż należy ujmować zjawiska społeczne i polityczne w ich konkretnym powiązaniu, z uwzględnieniem warunków czasu

i miejsca. Prawo o powszechności ruchu, o istnieniu nieprzerwanego ruchu dowodzi, że należy badać to, co się rodzi, co powstaje, a nie to, co obumiera. Prawo o przechodzeniu zmian ilościowych w jakościowe dowodzi, że przewroty rewolucyjne są zjawiskiem zupełnie naturalnym i nieuniknionym. Prawo jedności i walki przeciwieństw dowodzi, że także walka klasowa jest zjawiskiem naturalnym i nieuniknionym, że nie należy zacierać sprzeczności ustroju kapitalistycznego, lecz ujawniać je do końca⁹.

II

1. Pojmowanie demokracji ludowej

Zmiany w pojmowaniu demokracji ludowej A. Schaff wprowadził nie tylko w wydaniu z 1949 r., lecz także z 1950. Jest to jedyny taki przypadek. Inne problemy poddał rewizji tylko raz, bądź w roku 1949, bądź w 1950.

W wydaniu z 1950 r. można zauważyć radykalizację negatywnej oceny demokracji ludowej. W 1948 r. podejmując powyższy problem A. Schaff pisze o dwóch odmiennych formach państwa ludowego: dyktatury proletariatu i demokracji ludowej. W 1949 r. uznaje, że demokracja ludowa to szczególna forma dyktatury proletariatu. Tymczasem w 1950 r. stwierdza, że państwo radzieckie jest historycznie pierwszą i zarazem wyższą formą państwa dyktatury proletariatu. Dalej podejmuje zadanie wykazania, że demokracja ludowa spełnia zasadnicze funkcje dyktatury proletariatu. Jest tak, ponieważ walczy przeciwko wrogom klasowym wewnątrz i zewnątrz kraju, jest formą hegemonii proletariatu wobec nieproletariackich mas pracujących (wcześniej, w 1948 roku, pisał, że demokracja ludowa jest sojuszem tych klas i ich partii), przygotowuje przejście do społeczeństwa bez klas i bez państwa. Jednak likwidacja państwa okazuje się problemem bardziej złożonym. Mianowicie, ze względu na kapitalistyczne otoczenie niemożliwe jest obumieranie państwa bezpośrednio po rewolucji. Kon-

⁹ Wyd. z 1949 r., s. 152–159; trudno powiedzieć, na ile poważnie A. Schaff traktował przedstawione tu rozumowanie.

cepcja Marksa i Engelsa o obumieraniu państwa po rewolucji była, pisze A. Schaff, sformułowana w innej sytuacji społecznej. Był to okres kapitalizmu przedmonopolistycznego, dlatego Marks i Engels wyobrażali sobie, że rewolucja wybuchnie i zwycięży w większości krajów Europy. Schaff przypomina oczywiście, że teoretyczne uzasadnienie tezy o niemożności obumarcia państwa proletariackiego w kapitalistycznym otoczeniu dał Stalin. Odszedł on od litery marksizmu, lecz pozostał wierny duchowi teorii. Jest to, podkreśla, przykład twórczego, antydogmatycznego marksizmu. Kontynuując składanie hołdu Stalinowi pisze, że dał on najszerszy teoretyczny obraz dyktatury proletariatu. Mianowicie dokonał rozróżnienia między wewnętrzną i zewnętrzną funkcją państwa radzieckiego, postawił i uzasadnił tezę, że państwo nie obumrze tak długo, jak długo istnieje kapitalistyczne otoczenie, i że obumieranie państwa nastąpi nie przez osłabienie władzy państwowej, lecz jej wzmocnienie, „które jest konieczne dla dobitcia ostatnich wymierających klas oraz dla obrony kraju przed wrogim otoczeniem kapitalistycznym”¹⁰. Druga wojna światowa, pisze A. Schaff, w pełni potwierdziła tę tezę.

Kolejna innowacja wprowadzona w 1950 r. dotyczy „sprawy titoizmu”. W wydaniu z 1948 r. Schaff wspomina o Jugosławii w pozytywnym kontekście, zaliczając ją do grupy krajów demokracji ludowej (obok Bułgarii i Polski). W 1949 r. milczy o niej i dopiero w 1950 r.¹¹ następuje radykalny atak, zgodny z rezolucją Biura Informacyjnego z listopada 1949.

Titoizm, pisze A. Schaff, posiada kontrrewolucyjny charakter, jest zwyrodniałą ideologią agentury imperialistycznej: „Wbrew leninowsko-stalinowskiej teorii dyktatury proletariatu, titoizm pretenduje do odkrycia jakiejś nowej drogi do «socjalizmu», bez dyktatury proletariatu, bez walki klasowej”¹². Schaff pisze dalej, że nieprawdziwe są mniemania zwolenników titoizmu, jakoby była to „lepsza” droga do socjalizmu, bo prowadząca doń cały naród. „Faktycznie jest to teoria «wrastania» w socjalizm wraz ze szpie-

¹⁰ Wyd. z 1950 r., s. 277.

¹¹ Warto zwrócić uwagę, że „sprawa” pojawiła się już pod koniec 1947 r.

¹² Wyd. z 1950 r., s. 294.

gami anglo-amerykańskiego imperializmu. Ta «teoria» ma w rzeczywistości przesłaniać fakt, że titowska klika zaprzedała kraj amerykańskiemu imperializmowi i przekreślając zdobycze demokracji ludowej steruje ku pełnej restauracji kapitalizmu w Jugosławii¹³.

2. Konfrontacja wizji socjalizmu z praktyką budownictwa nowego ustroju oraz szkic wizji komunizmu

W wydaniach do 1950 r. omawiając problem socjalizmu i komunizmu Schaff poprzestaje na bardzo szkicowych uwagach. Podkreśla, że twórcy marksizmu nie zajmowali się przedstawianiem konkretnych dróg rozwojowych społeczeństwa przyszłości. Píše, że proces rozwoju społecznego (do osiągnięcia etapu komunizmu) nie odbywa się według jakiegoś z góry przyjętego planu, nie ma też ostrych granic pomiędzy jego poszczególnymi etapami. Dokonując pewnej konkretyzacji przyszłego rozwoju mówi o dwóch fazach tego procesu: socjalizmie i komunizmie. Socjalizm to realizacja zasady „od każdego wedle jego zdolności, każdemu wedle jego pracy”, natomiast komunizm realizuje zasadę: „od każdego wedle jego zdolności, każdemu wedle jego potrzeb”. Przejście do komunizmu wymaga, píše Schaff, zaistnienia dwóch warunków: rozwoju produkcji umożliwiającej zaspokojenie rozumnych potrzeb bez ograniczeń oraz wychowania nowego człowieka, dla którego praca stanie się rozrywką i wewnętrzną koniecznością.

W wydaniu z 1950 r. uwagi te zostają rozbudowane i uszczegółowione. Schaff pośrednio podejmuje także ocenę realizacji wizji socjalizmu (komunizmu) oraz w tym kontekście daje szczegółowsze ujęcie wizji komunizmu.

3. Stosunek bazy i nadbudowy

W wydaniu z 1950 r., w rozdziale poświęconym pojmowaniu związków między bytem społecznym a świadomością społeczną,

¹³ Ibidem, s. 296–297.

Schaff dodaje dwie strony, na których składa hołd Stalinowi w związku z opublikowaniem jego wypowiedzi w sprawach językoznawstwa.

Praca ta, pisze Schaff, wniosła ogromny wkład teoretyczny w zagadnienie stosunku nadbudowy ideologicznej do podstawy materialnej życia społecznego. Podkreśla tezę Stalina, że język nie należy do nadbudowy ideologicznej, następnie referuje jego ustalenia definicyjne dotyczące pojmowania bazy, nadbudowy ideologicznej, ich wzajemnego usytuowania. Każda baza, pisze, posiada swą nadbudowę ideologiczną. Zmiana bazy ekonomicznej powoduje zmianę nadbudowy, lecz nie jest to oddziaływanie bezpośrednie, lecz pośrednie, bowiem nadbudowa nie jest biernym odbiciem bazy, ale pełni aktywną rolę. Nie precyzuje jednak, na czym polega aktywna rola nadbudowy wobec bazy.

4. O roli jednostki w historii

Wydaje się, że w poprzednich wydaniach, przedstawiając problem roli jednostki w historii, A. Schaff bardziej zwracał uwagę na to, co jednostkowe. Proces dziejowy ujmował bardziej od strony roli jednostki. Oczywiście pisał o prawach rozwoju społecznego, lecz twierdził, że to, co ogólne (prawo) realizuje się przez to, co jednostkowe, przypadkowe. Natomiast w wydaniu z 1950 r. usunął fragmenty poświęcone wskazaniu na rolę działań indywidualnych, jednostkowych w historii. Dodał zarazem wypowiedzi podkreślające rolę tego, co obiektywne, ogólne, prawidłowe. Przykładowo pisze: „Proces rozwoju społecznego oparty jest o obiektywne prawidłowości, które zawierają w sobie działania wybitnych jednostek jako jeden ze swych momentów”¹⁴. Wskazując na obiektywne uwarunkowania działań jednostki uznaje zarazem za wskazane złożyć hołd twórcom marksizmu i Stalinowi, jako wielkim jednostkom, czego wcześniej nie czynił.

¹⁴ Wyd. z 1950 r., s. 204.

Analiza kolejnych wydań „Wstępu do teorii marksizmu” Adama Schaffa dowodzi, że błędne jest utożsamianie ówczesnego marksizmu z dogmatyzmem pojmowanym jako skostniała doktryna. Nie oznacza to, że ówczesny marksizm nie był dogmatyczny, lecz jego dogmatyzm nie polegał na niezmienności przekonań. Pod hasłem dostosowania się do zmiennych warunków społecznych, odejścia od litery na rzecz zachowania ducha doktryny, dokonywano nawet rewizji koncepcji twórców marksizmu. Dogmatyzm ówczesnego marksizmu polegał natomiast na coraz większym poddawaniu się autorytetowi Stalina, na niewrażliwości na rzeczywistość. Polegał na zamknięciu się na pewne pytania, problemy i bodźce. Marksizm ówczesny ulegał częstym i istotnym przemianom, lecz dominowały w nim zmiany w kierunku coraz większego schematyzmu, agresywności, maksymalizmu i sekciarstwa, tzn. budowy własnej, wszechobjmującej hierarchii wartości, coraz ostrzej odcinającej się od własnego dziedzictwa kulturowego.

Przemiany rozumienia marksizmu, widoczne w kolejnych wydaniach książki Schaffa, ukazują nam marksizm podwójnie zależny. Po pierwsze, od bieżących i zmieniających się interesów politycznych, wtedy staje się sposobem racjonalizacji doraźnych działań przywódczych grup politycznych. Po drugie, jest to marksizm w okowach narastającego kultu Stalina i jego przedstawicieli.

Zasygnalizowane zmiany wskazują na umacnianie się w tym okresie schematycznej, dychotomicznej wizji rzeczywistości. Z jednej strony pojawia się to, co „nasze”, przy czym to „nasze” ulega coraz większemu zawężeniu, a z drugiej strony występuje cała reszta, coraz bardziej będąca synonimem wszelkiego zła. Proces ten w innych pracach z tego okresu, w tym także A. Schaffa¹⁵, uległ zaostreniu. Nastąpiło odcinanie się nawet od znaczącej części dziedzictwa marksizmu.

¹⁵ Biorąc najbliższe czasowo prace, można tu wymienić następujące książki A. Schaffa: *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*. Warszawa 1950 oraz *Z zagadnień marksistowskiej teorii prawdy*. Warszawa 1951.